

## Śremskie Koło PTL Bilans dodatni

**U**roczyste spotkania grudniowe Śremskiego Koła PTL zawsze miały wyraźny akcent społeczny. Przez lata zbierano datki na wsparcie Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Śremie. W 2014 r. dołożono się do inicjatywy ratowania nagrobków trzech zasłużonych lekarzy na wileńskiej Rossie: Jana Fryderyka Wolfganga – botanika, farmakologa, profesora Uniwersytetu Wileńskiego, Kazimierza Sylwanowicza – lekarza psychiatry, uczestnika rewolucji 1905 r. i Aniceta Renigera – lekarza powstańca 1830 r., a przede wszystkim wielce zasłużonego dla wileńskiego PTL bibliotekarza. Ten pomnik, położony w niedalekim sąsiedztwie grobu Władysława Syrokomli, odrestaurowano w pierwszej kolejności. Mogą mieć satysfakcję członkowie towarzystwa z Warszawy, Częstochowy, Krakowa, Ostrołki, Śremu, Katowic oraz Krakowa, którzy współuczestniczyli w tej inicjatywie.

Zawsze jest za mało czasu i na codzienną pracę, i nieustanne kształcenie, w końcu przecież i na zwykłe życie. Ale zawsze można razem coś zrobić dla innych. To się stało specjalnością prezes Koła PTL w Śremie, dr Barbary Siwińskiej. Dzięki niej dr Ryszard Zawadzki, anestezjolog w śremskim szpitalu, napisał i zilustrował historię Śremu. W ubiegłym roku ukazało się jej drugie, poprawione wydanie. Potem stał się ilustratorem bajek, które śremskie koło wydawało non profit, rozdając je dzieciom w szkołach i szpitalach.

Pani doktor została nagrodzona za pomoc miasta. Dzięki niej chyba wszyscy członkowie Zarządu Głównego PTL doskonale wiedzą, gdzie leży Śrem i co się tu dzieje. Już nie tylko chodziło o śremianina Heliadora Święcickiego, ale przywróciła miastu i w ogóle nauce polskiej innego rodaka, pioniera nanotechnologii, również śremianina, profesora Tadeusza Malińskiego. Doprowadziła do powstania instytucji honorowego obywatelstwa miasta i pierwszym beneficjentem został profesor, a na wniosek śremskiego Koła PTL także Honorowym Członkiem Polskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Jest tu właściwie jakaś historyczna ciągłość z dniem, kiedy Józef Wybicki – autor naszego hymnu narodowego – składał obywatelską przysięgę na śremskim ryn-

ku. Od lat dążyła dr Siwińska z pomocą dr. Ryszarda Zawadzkiego do ratowania jedynej materialnej pamiątki po tym wybitnym Polaku – Rotundy w Manieczkach.

Honorowym obywatelem został w ubiegłym roku prof. Zbigniew Kwias. Na uroczystych spotkaniach, jakie odbyły się z tej okazji, z naciskiem przypominał, że to dr Barbara Siwińska przywróciła mu rodzinne miasto. Chciałoby się powiedzieć odwrotnie, że to miastu przywrócono tego rodaka. Profesor Kwias należy bowiem do wybitnych śremsian, a doktor zachęca go do wykorzystania jego talentu pisarskiego i zainteresowań historycznych. Zachwyca ją wspomnienie, że właśnie w pionierskich czasach śremskiej służby zdrowia można było tak się zafascynować osobą lekarza szpitalnego, aby z czasem pójść na medycynę i dojść do niemałych sukcesów.

Wielu polskich lekarzy wyjeżdża na misje, gdzie ofiaruje swoją najlepszą wiedzę i doświadczenie. Na spotkanie śremskiego Koła PTL z chirurgiem, misjonarzem w Papui Nowej Gwinei, dr. Janem Jaworskim, przyszło wielu śremskich lekarzy.

Doktor Siwińska nawiązała kontakt z grupą studentów medycyny reprezentowaną przez Wojciecha Sierockiego. W ubiegłym roku zrealizowali oni program wolontariacki, zbierając pieniądze i sprzęt, i we współpracy z Caritas Archidiecezji Poznańskiej wysłali do szpitala Muthale w Kenii. Sami spędzili tam lipiec i sierpień, asystując przy porodach i operacjach. Przebadali wiele setek dzieci w sierocińcu Nyumbani. A sprzęt, który dotarł za ich przyczyną do Muthale, zmienił na lepsze funkcjonowanie tej placówki.

W tym roku ma tam pojechać 14 wolontariuszy i objąć opieką dwa szpitale, sierociniec i cztery przychodnie. Dlatego nadal zbierają sprzęt i fundusze. Na grudniowym spotkaniu śremskich lekarzy zebrano pieniądze, które umożliwiły zakup materiałów, o które prosili studenci: nici chirurgicznych, rękawiczek chirurgicznych, leków przeciw malarii. Przesyłkę już wysłano. A projekt, który nazywa się Leczymy z misją, można jeszcze wesprzeć, wpłacając pieniądze na konto 46 1300 0000 2076 4960 0720 0009 lub wysyłając SMS o treści RS.LEK na numer 79068 (koszt: 11,07 zł brutto).

I tak ten łańcuszek dobra splata się z małych i wielkich przedsięwzięć. Warunkiem jego budowania są ludzie, a tych już szefowa śremskiego Koła PTL potrafi odszukać.

BARBARA NOWICKA